

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. (1) zamieszkiwał w Z.. Od listopada 2013r. został zatrudniony na umowę o pracę na czas określony do lutego 2014r. w sklepie (...) w K. przy ul. (...). Wówczas jego właścicielem był D. H. (1) a S. S. (1) pełnił funkcję kierownika tego sklepu. W pewnym okresie czasu kierownik sklepu wraz z pracownikami T. K. (1) i P. S. (1) do pracy i z powrotem dojeżdżali służbowym samochodem marki V. (...) o nr rejestracyjnym (...). W dniu 10 lutego 2014r. samochodem tym kierował T. K. (1) i kiedy rano miał zamiar jechać do pracy stwierdził, że samochód ten został sprzed jego mieszkania skradziony o czym poinformował kierownika oddając mu kluczyki i dowód rejestracyjny pojazdu. Przedmioty te S. S. (1) schował do sejf, który znajdował się za ladą na terenie sklepu, przytwierdzony śrubami do podłoża i był zamykany na szyfr. Następnego dnia S. S. (1) wynajął od D. K. (1), który ma warsztat samochodowy w pobliżu sklepu (...), samochód marki O. (...), aby mieć środek transportu w celach dojazdów do pracy i z powrotem. Tym samochodem nadal jeździł jako kierujący T. K. (1). W dniu 18 lutego 2014r. T. K. (1) poinformował kierownika, że wypożyczony samochód, za zgodą jego właściciela, sprzedał. W tym czasie właściciel sklepu (...) zakupił już nowy samochód. Był to V. (...) o nr rejestracyjnych (...). Jego parkowanie polecił dokonywać na parkingu strzeżonym a nie przed miejscem zamieszkania pracowników. Od następnego dnia T. K. (1) nie stawiał się już w pracy informując telefonicznie, że jest chory. Umowa o pracę nie została mu już przedłużona. Jednakże utrzymywał on kontakt telefoniczny z pracownikami sklepu oraz właścicielem pobliskiego warsztatu samochodowego D. K. (1). W trakcie tych rozmów wypytywał o działalność sklepu, interesowało go kto wykonuje kursy samochodem i dlaczego nie jest parkowany pod miejscem zamieszkania pracowników.

Z uwagi na poprzednią kradzież służbowego samochodu, D. H. (1) postanowił w nowym samochodzie V. (...) zamontować urządzenie (...). O fakcie jego zamontowania wiedział jedynie właściciel i kierownik sklepu. Podobnie szyfr do sejf, znali tylko S. S. (1) i pracownik sklepu (...) ale istniała możliwość jego podglądnięcia bowiem wkładane były do niego dokumenty pojazdów i utarg ze sklepu.

T. K. (1), za pośrednictwem swojego szwagra, na początku roku 2014 poznał J. K., który zamieszkiwał w G.. Mężczyzna ten namówił go, pod groźbą wyrządzenia krzywdy osobom mu najbliższym, do wzięcia sprzętu RTV i AGD w systemie ratalnym na swoje nazwisko. T. K. (1) ostatecznie zgodził się. J. K. wypytywał T. K. (1) na temat jego pracy a ten przekazywał mu informacje o sklepie, systemie alarmowym, utargu, sejfie i pojazdach. W dniu 15 marca 2014r. dzwonił jeszcze do D. K. (1) i pytał, gdzie stoi służbowy samochód. Ten odpowiedział mu, że obecnie pracownicy nim nie jeżdżą i jest zaparkowany przy sklepie. Tę informację T. K. (1) przekazał J. K., który podjął decyzję o włamaniu się do sklepu (...) w K.. Na pytanie skierowane do T. K. (1), ten odpowiedział, że nie pojedzie z nim na owo włamanie. Ostatecznie J. K. późnym wieczorem w dniu 16 marca 2014r. pojechał z innym mężczyzną. Po przyjeździe pod sklep, J. K. dokonał wybicia szyby w drzwiach wejściowych po czym wszedł do środka. Znał położenie sejf, dlatego nie wchodził w głąb sklepu a od razu skierował się za ladę. Wiedział, że w tym miejscu nie ma czujki i alarm nie uaktywni się. Wyrwał z podłoża sejf i wyszedł z nim na zewnątrz. Nie zaglądał nawet do kasy czy są tam pieniądze. W sejfie w tym czasie znajdowała się gotówka w kwocie 2.050 zł, komplet kluczy z samochodu V. (...), dokumenty w postaci ubezpieczenia i tymczasowego dowodu rejestracyjnego tego pojazdu, a także dokumenty w postaci ubezpieczenia i dowodu rejestracyjnego pojazdu V. (...). Następnie udał się do przyległego ogrodzonego placu, gdzie był zaparkowany V. (...) nr rejestracyjny (...), który nie był widoczny od strony ulicy bowiem stał za budynkiem. Po zerwaniu kłódki zabezpieczającej bramę wjazdową, przy pomocy posiadanych z sejf, kluczy, uruchomił pojazd i odjechał nim w kierunku miejscowości P.. Tam na osiedlu domów jednorodzinnych mieszkał M. B. (1). Poproszony telefonicznie o otwarcie bramy wjazdowej, która otwierana i zamykana była automatycznie na komórkę zarejestrowaną w systemie umożliwiającym mieszkańcom wykonywanie takich czynności, bramę otworzył i wiedział, że jego znajomy chce bezpiecznie zaparkować tam jakiś samochód. Na drugi dzień J. K. rozmawiał z T. K. (1) i poinformował go, że włamał

się do sklepu (...) i dokonał kradzieży V. (...). Następnie instruował go w jaki sposób powinien postępować i jak rozmawiać z policjantami w przypadku jego przesłuchiwania.

17 marca 2014r. w godzinach rannych, S. S. (1) został poinformowany przez pracownika sklepu (...), iż od właściciela pobliskiego warsztatu samochodowego dowiedział się, że do sklepu prawdopodobnie było włamanie bo w drzwiach wejściowych wybita jest szyba. Po przyjeździe na miejsce mężczyzna potwierdził ten fakt zauważył, że został wyrwany i skradziony sejf z jego zawartością a także brak jest samochodu V. (...). Uznał nadto, że alarm nie uaktywnił się bowiem czujka znajdująca się w pobliżu drzwi wejściowych była zasłonięta ekspozycją. Policjanci wykonywali czynności a kierownik zawiadomił właściciela sklepu. Z uwagi na to, że w skradzionym samochodzie zamontowany był (...), pojazd został niebawem odnaleziony na parkingu zamkniętym w P.. Wartość samochodu właściciel wycenił na kwotę 30.000 zł a sejf na wartość 200 zł. Sejf nie został odzyskany.

Po analizie wydarzeń, o włamanie i kradzież, kierownik sklepu oraz pracownicy, podejrzewali byłego pracownika T. K. (1). Ten przesłuchany 27 marca 2014r. bardzo szczegółowo opisał swoje kontakty z J. K. i wskazał, jakich informacji przekazał mu na temat sklepu (...) w K.. W niedługim czasie J. K. zmienił miejsce zamieszkania w Polsce a następnie wyjechał poza granice kraju, gdzie przebywa do chwili obecnej.

dowód: - zeznania świadka S. S. – k. 1-4, 14-16, złożone przed SR Złotów,

- zeznania świadka P. S. – k. 17-19, 256-257,
- zeznania świadka D. K. – k. 20-21, 257,
- zeznania świadka D. H. – k. 22-23, 244-245,
- zeznania świadka T. K. – k. 44-49,
- zeznania świadka M. B. – k. 163-164, 257,
- wyjaśnienia J. K. – k. 136-138,
- protokół oględzin – k. 5-6, 29-31, 50-53,
- protokół przeszukania – k. 36-37, 39-40,
- zdjęcia – k. 42-43,
- płyta CD z bilingami telefonicznymi – k. 55, 72,
- płyta zawierająca monitoring – k. 57.

J. K. legitymuje się wykształceniem średnim. Z zawodu jest informatykiem. Jest stanu wolnego. Żyje w związku konkubenckim. Mieszka i pracuje poza granicami kraju a ostatnio przebywał na zasiłku chorobowym. Majątku większej wartości nie posiada. Nie był leczony odwykowo.

W roku 2001 był leczony psychiatrycznie. W wydanej na użytek niniejszej sprawy opinii, biegli psychiatrzy uznali, że J. K. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Stwierdzono natomiast u niego nieprawidłowe cechy osobowości. Biegli orzekli, że brak jest podstaw aby kwestionować poczytalność badanego w odniesieniu do zarzucanego czynu w rozumieniu art. 31 § 1 kk czy art. 31 § 2 kk.

W przeszłości J. K. był karany sędownie:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Bytomiu z dnia 28 czerwca 2013r. w sprawie II K 327/13 za czyn z art. 286 § 1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, grzywnę 100 stawek dziennych po 15 zł każda oraz zobowiązano do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2015r. w sprawie III K 1328/13 za czyny z art. 291 § 1 kk, z art. 278 § 5 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 4 oraz łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych po 20 zł każda.

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu korzystając jednocześnie z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień.

dowód: - wyjaśnienia J. K. – k. 136-138,

- dane o osobie – k. 140,

- dane o karalności – k. 231-232,

- odpis wyroku – k. 181-182,

- dokumentacja medyczna – k. 175-178,

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 194-196.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony J. K. stanął w niniejszej sprawie pod zarzutem tego, że:

w okresie od dnia 16 do dnia 17 marca 2014r. w K., woj. (...) przy ul. (...) poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych do sklepu (...) włamał się do jego wnętrza, z którego dokonał kradzieży przytwierdzonego na stałe do podłoża sejfów wartości 200 zł wraz z zawartością pieniędzy w kwocie 2050 zł, kompletem kluczy z samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), dokumentami w postaci ubezpieczenia oraz tymczasowego dowodu rejestracyjnego pojazdu V. (...) o nr rej. (...), oraz dokumentami w postaci ubezpieczenia i dowodu rejestracyjnego z pojazdu V. (...) nr rej. (...), a następnie z ogrodzonego placu przyległego do w/w sklepu przy pomocy posiadanych kluczy dokonał kradzieży samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wartości 30 000 zł o łącznej wartości strat 32 250 zł działając na szkodę D. H. (1), to jest o popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 kk i art. 276 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w ocenie Sądu, w zasadniczej części potwierdziło winę i okoliczności czynu zarzucanego oskarżonemu J. K..

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o treść dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności na zeznaniach pokrzywdzonego D. H. (1), zeznaniach świadków: S. S. (1), D. K. (3), M. B. (1), a w przeważającej mierze T. K. (1). Dopelnieniem osobowych źródeł dowodowych stały się dowody z dokumentów, przede wszystkim w postaci: protokołów oględzin, protokołów przeszukania, płyt z bilingami telefonicznymi i monitoringiem. Przeprowadzone dowody nie tylko wzajemnie się uzupełniały i były logiczne, ale także ujęte całościowo były zbieżne i dały podstawę do ustalenia jednolitego stanu faktycznego w sprawie i wskazania sprawcy włamania z kradzieżą. Sąd nie oparł się na zeznaniach P. K. – siostry oskarżonego – bowiem skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań jako osoba najbliższa, jak też na wyjaśnieniach oskarżonego, który odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień w sprawie.

Przeprowadzone dowody pozwoliły przyjąć, iż na skutek informacji pozyskanych od T. K. (1), J. K. okresie czasu od 16 do 17 marca 2014r., poprzez wybicie szyby w drzwiach wejściowych włamał się do sklepu (...) w K., z wnętrza którego dokonał kradzieży przytwierdzonego do podłoża sejfów o wartości 200 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 2.050 zł,

kluczami do jednego i dokumentami dwóch pojazdów, a następnie z ogrodzonego przyległego do sklepu terenu, przy pomocy posiadanych z sejfu kluczy, dokonał kradzieży pojazdu V. (...) o wartości 30.000 zł, a wszystko na szkodę D. H. (1) – właściciela sklepu i pojazdu. Wprawdzie Sąd nie uzyskał od oskarżonego żadnych informacji na temat zdarzenia opisanego w części wstępnej wyroku ale pozyskane w sprawie dowody, zdaniem Sądu, dały pełną podstawę do przypisania sprawstwa J. K..

Oceniając przeprowadzone dowody w postaci zeznań pracowników sklepu (...), jak i właściciela warsztatu samochodowego znajdującego się w sąsiedztwie, którzy jako sprawcę typowali byłego pracownika T. K. (1) a to ze względu na jego zachowanie i pozyskiwanie od nich informacji w drodze rozmów telefonicznych, Sąd przyjął, iż to właśnie T. K. (1) miał szeroką wiedzę na temat położenia sejfu w sklepie i zaparkowanego obok samochodu. Sąd dokonując dalej oceny zeznań T. K. (1), dał w całości wiarę owym zeznaniom uznając, iż świadek ten w sposób pełny i szczerzy przekazał swoją wiedzę związaną z włamaniem do sklepu w K.. Zaznaczyć należy, iż świadek złożył bardzo szczegółowe zeznania, nie kluczył, nie mataczył i zeznania te były zbieżne od początku do końca. Wprawdzie Sąd nie miał możliwości bezpośredniego przesłuchania tego świadka na rozprawie z uwagi na jego niestawiennictwo i związane z tym utrudnione przeprowadzenie tego dowodu ale te dogłębne zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym były, w ocenie Sądu, wystarczające dla uznania sprawstwa J. K.. Zdaniem Sądu, nie było żadnego powodu dla którego świadek ten miałby pomówić oskarżonego. T. K. (1) posiadał wiedzę na temat przynależności oskarżonego do pewnej grupy bowiem poznał jego kolegów, bał się ich, mieli groźny wygląd a J. K. nadto groził mu możliwością zrobienia krzywdy osobom mu najbliższym. To może tłumaczyć zachowanie T. K. (1), który przekazywał żądane informacje oskarżonemu. Z ujawnionych bilingów telefonicznych wynika, że w dniu 16 marca 2014r. J. K. przebywał w K. a następnie w godzinach nocnych przemieszczał się w kierunku G. i ostatecznie zalogował się w P., w miejscu, gdzie ujawniono skradziony samochód. Wielokrotnie łączył się także z G. J., który dzwonił do G. W., na prośbę którego M. B. (1) otworzył przy użyciu swojej komórki bramę wjazdową celem zaparkowania skradzionego V. (...) z K..

Sąd nie dysponując żadnym dowodem na obalenie zeznań świadka T. K. (1), nie mógł nie przyjąć tych zeznań za nieprawdziwe. Zeznania te w powiązaniu z pozostałymi dowodami, łączą się w logiczną całość a przeprowadzona dogłębna analiza zebranych w sprawie dowodów pozwoliła na przyjęcie sprawstwa i przestępczego działania oskarżonego J. K. w zakresie, jak to zostało ustalone przez Sąd, a opisane w części wstępnej wyroku. Sąd w pełni zgodził się z kwalifikacją prawną opisanego przez oskarżyciela publicznego czynu zarzucanego J. K.. Swoim postępowaniem oskarżony wyczerpał znamiona przepisów ustawy karnej z art. 279 § 1 kk oraz z art. 276 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

Przestępstwo stypizowane w art. 279 § 1 kk jest kwalifikowanym typem kradzieży. Kradzież z włamaniem różni się od tzw. zwykłej kradzieży sposobem jej popełnienia. Charakteryzuje się ona połączeniem dwóch elementów: włamania oraz zaboru rzeczy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, bezspornym jest, iż oskarżony J. K. miał zamiar popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem, bo wybijając szybę w drzwiach wejściowych do sklepu, bezpośrednio zmierzał do dokonania tego czynu, co ostatecznie nastąpiło na szkodę D. H. (1). Wypełnił on zatem swym postępowaniem wszelkie znamiona zarzucanego mu czynu włamania. Natomiast przy okazji włamania dokonując zaboru i ukrycia dokumentów pojazdów, które znajdowały się w skradzionym sejfie, swym postępowaniem J. K. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 276 kk. Nie miał bowiem on prawa rozporządzać tymi dokumentami gdyż zarówno dowodami rejestracyjnymi, jak i potwierdzeniami ubezpieczenia pojazdów, które były własności D. H. (1), miał prawo tylko on rozporządzać jako właściciel.

Kto kradnie z włamaniem podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10, o czym stanowi art. 279 § 1 kk. Kto niszczy, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, o czym stanowi art. 276 kk.

Po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, Sąd wymierzył oskarżonemu J. K., na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk (na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą), przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk (ustawy względniejszej w dacie orzekania z uwagi na zmianę przepisów, która weszła w życie z dniem 01 lipca 2015r.), karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 33 § 2 kk (oskarżony dopuścił się przestępstwa w

celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść tę osiągnął), Sąd orzekł grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych po 40 zł każda, biorąc także pod uwagę sytuację materialną J. K., która nie jest zła.

Po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności kierując się dyrektywami i zasadami ich wymiaru przewidzianymi w art. 53 kk wyrażającymi zalecenia prewencji ogólnej pozytywnej mającej na celu kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzenia w społeczeństwie przekonania, że sprawcy przestępstw ponoszą sprawiedliwą odpowiedzialność za popełniony zawiniony czyn zabroniony, a także prewencji indywidualnej tak, by kara oddziaływała na oskarżonego w taki sposób, aby uznawszy swe zachowanie za sprzeczne z wymogami prawa, już więcej takiego czynu zabronionego nie popełniał. Wymierzając karę dla oskarżonego Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, charakter i okoliczności ich popełnienia, niskie pobudki, z jakich działał dla osiągnięcia korzyści majątkowej, dotychczasowy sposób życia oskarżonego, a także jego postawę po popełnieniu przestępstwa.

Przy wymiarze kary oskarżonemu Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności podmiotowe, jak i przedmiotowe. Co do zasady Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności łagodzących, zaś jako okoliczności obciążające wziął pod uwagę uprzednią karalność za podobne, brak skruchy, jak również to, że sprawca nawet nie naprawił szkody i w żaden sposób nawet nie próbował tego uczynić. Sąd miał na uwadze znaczną społeczną szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu, w tym w szczególności rodzaj naruszonego dobra prawnego, jakim jest prawo własności, jak i bezkrytyczną postawę J. K., która świadczy o jego wysokim stopniu zdemoralizowania, a także braku respektu i przestrzegania podstawowych norm prawnych i społecznych.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki, przewidziane przepisami art. 69 § 1 i § 2 kk, dla warunkowego zawieszenia wykonania kary. K. jest do tego pozytywna prognoza kryminologiczna, to jest przekonanie o tym, że mimo zawieszenia wykonania kary cele kary wobec sprawcy zostaną osiągnięte a w szczególności kara tak wymierzona zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie po popełnieniu przestępstwa. W stosunku do oskarżonego J. K. nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna. W ocenie Sądu warunkowe zawieszenie wykonania kary nie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, zwłaszcza celu wychowawczego. Za orzeczeniem kary pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia wykonania w stosunku do oskarżonego przemawia także взгляд na społeczne oddziaływanie kary. Oskarżony był już w przeszłości karany, szczególnie za przestępstwa przeciwko mieniu, gdzie przedmiotem przestępstwa zazwyczaj były pojazdy, a wymierzone kary w żaden sposób nie odniosły pożądanego skutku, nadto oskarżony nie zmienił swego przestępczego działania.

W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu takiego rodzaju i w takim wymiarze, spełni w pełni funkcję wychowawczą oraz prewencji indywidualnej a także jest właściwa z punktu widzenia prewencji generalnej, to jest będzie wpływała pozytywnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, znajdując zrozumienie, iż za zachowania niezgodne z prawem trzeba ponieść odpowiednią karę.

Zgodnie z treścią art. 46 § 1 kk, Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty w wysokości 2.250 zł. Pokrzywdzony D. H. (1) poniósł szkodę, która do tej pory nie została naprawiona, zatem jej obowiązek naprawienia jest zasadny. Na wyliczoną sumę składa się kwota stanowiąca wartość skradzionego sejfów i znajdujących się w nim pieniędzy. W pozostałym zakresie skradzione mienie w postaci samochodu V. (...) nr rejestracyjny (...) pokrzywdzony odzyskał i to nie za sprawą oskarżonego.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu na podstawie powołanych w orzeczeniu przepisów. J. K. pracuje uzyskując dochody a zatem, w ocenie Sądu, jest w stanie uiścić powstałe w sprawie koszty bez istotnego uszczerbku dla własnego utrzymania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.